

Sygn. akt I ACa 332/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Michał Kłos

Sędziowie : SA Dorota Ochalska – Gola

SO del. Ryszard Badio (spr.)

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. M.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 października 2015 r. sygn. akt I C 1149/15

1. **odrzuca apelację co do żądania ewentualnego,**
2. **oddala apelację w pozostałym zakresie,**
3. **nie obciąża powoda kosztami procesu pozwanej w postępowaniu apelacyjnym,**
4. **przyznaje i nakazuje wypłacić adwokat M. K. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 3.321(trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 332/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo J. M. przeciwko (...) S.A. w W. o dokonanie waloryzacji przyznanej mu renty za okres od kwietnia 2010 roku do dnia wyrokowania, poprzez jej podwyższenie z kwoty 344 złote miesięcznie do kwoty 467 złotych miesięcznie.

Rozstrzygnięcie zapadło w wyniku następujących ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy:

W dniu 17 listopada 1986 roku J. M. zawarł z Państwowym Zakładem (...) umowę dobrowolnego ubezpieczenia renty odroczonej według taryfy XII. Na dowód zawarcia której wystawiono polisę numer (...)458, z której wynika, że po osiągnięciu umówionego wieku (60 lat) ubezpieczony miał otrzymać miesięczną dożywotnią rentę w oparciu o składki wpisane do książeczki rentowej. Zgodnie z treścią polisy, ubezpieczający mógł zawrzeć ubezpieczenie

rent oszczędnościowych na starość ze zwrotem składek (tar. XII). Na podstawie umowy (...) wypłacać miało ubezpieczonemu dożywotnią rentę począwszy od umówionego terminu. Nadto, zakład ubezpieczeń zobowiązał się wypłacić ubezpieczonemu miesięczną dożywotnią rentę płatną od dnia, w którym ubezpieczony osiągnie umówiony wiek. Renta zakupiona w danym roku kalendarzowym – w okresie odroczenia jej płatności – zwiększała się od następnego roku corocznie o 2%. Obliczona w ten sposób renta od następnego roku kalendarzowego po roku, w którym nastąpił początek jej płatności zwiększała się również corocznie o 2%. Zakład ubezpieczeń zobowiązał się też, stosownie do decyzji Ministra Finansów z dnia 30 sierpnia 1982 roku, podwyższać corocznie rentę o 11,5% i świadczenie pośmiertne przez czas nieokreślony. W przypadku zmiany oprocentowania lokat rezerw technicznych ubezpieczeń osobowych podwyżki te mogły być odpowiednio zmienione w okresie ubezpieczenia, z tym, że nie miały być one niższe od ustalonej wyżej w umowie ubezpieczenia. Z treści § 14 ust. 1 Ogólnych warunków ubezpieczenia rent odroczonej zatwierdzonych przez Ministra Finansów decyzją Nr (...) z dnia 18 października 1960 roku i Nr FR (...) - 01/Ż./31/72 z dnia 23 czerwca 1972 roku wynikało że ubezpieczający mógł żądać zwrotu części lub całości wpłaconych składek: a) w ubezpieczeniu dla małżeństw (tar. XI) w dowolnym czasie jednakże przed terminem płatności renty, b) w ubezpieczeniu rent oszczędnościowych ze zwrotem składek (tar. XII) w każdym czasie. Z ust. 2 powyższego paragrafu wynika, że zwrot części lub całości wpłaconych składek powoduje obniżenie renty. Kwotę, o którą renta się obniża ustalało się z uwzględnieniem wieku ubezpieczonego w chwili zwrotu oraz sumy zwróconych składek podwyższonej o 6% na pokrycie kosztów.

W dniu 17 listopada 1986 roku J. M. dokonał wpłaty na poczet przyszłej renty kwoty 100.000 złotych. Renta za kwotę tę zakupiona miała być zwiększana corocznie o wskazany w umowie procent. Spodziewana renta miała wynosić 1.750 złotych i miała być powiększana o 11,5% corocznie przez czas trwania umowy, tj. 22 lata.

Od dnia 5 grudnia 2008 roku pozwany zmienił rentę odroczoną na rentę natychmiast płatną i ustalił wysokość tej renty na kwotę 36 złotych. Powód odmówił pobierania takiej renty. Powód nie wyraził także zgody na zawarcie ugody, mocą której renta miałaby być mu wypłacana w wysokości 115 złotych miesięcznie.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 25 marca 2010 roku w sprawie III C 15/10 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Zakładu (...) na Życie – Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. M. kwotę po 344 złote miesięcznie płatną do dnia 15 każdego miesiąca począwszy od dnia 25 marca 2010 roku z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności poszczególnych kwot, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Wydając powyższy wyrok Sąd Rejonowy ustalił, iż renta zakupiona przez powoda w danym roku – w okresie odroczenia jej płatności – zwiększa się corocznie o 11,5% oraz dokonując waloryzacji na podstawie art. 358¹ § 3 k.c., ustalił, że pozwany zobowiązany był do wypłaty na rzecz powoda renty w kwocie 1.750 złotych, corocznie podwyższonej o 11,5% zgodnie z warunkami umowy ubezpieczenia – czyli renty w wysokości 6.177,50 (starych złotych), która to kwota według wyliczenia Sądu stanowiła około 25% ówczesnego średniego miesięcznego wynagrodzenia i odpowiadała kwocie 560,50 złotych – przy przyjęciu, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło w 2010 roku około 2.242 złote. Mając na uwadze powyższe ustalenia, ostatecznie Sąd zasądził na rzecz J. M. rentę miesięczną w kwocie po 344 złotych, przyjmując rozkład ryzyka inflacyjnego 60% - 40%.

Pismem z dnia 26 lutego 2014 roku (...) S.A. poinformował J. M., iż wysokość jednorazowego świadczenia w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia renty wynosi 865,29 złotych i poinformował powoda, co powinien uczynić, w przypadku, gdyby podjął decyzję o rozwiązaniu umowy ubezpieczenia.

J. M. nie podjął żadnych działań w kierunku rozwiązania przedmiotowej umowy ubezpieczenia.

Powód J. M. ma 67 lat. Powód nie ma żadnego majątku. Powód otrzymuje rentę z (...) i emeryturę z ZUS w kwocie 2.010 złotych netto. W okresie wcześniejszym powód prowadził działalność w zakresie dystrybucji i montażu systemów ogrodzeniowych, z czego uzyskiwał dochód w wysokości około 1.200 – 1.500 złotych miesięcznie (oprócz dochodów uzyskiwanych z prowadzonej działalności gospodarczej powód otrzymywał emeryturę z ZUS i rentę z (...)). We wrześniu 2014 roku powód razem z żoną miał wypadek samochodowy i po tym wypadku nie mógł prowadzić działalności. W związku z obrażeniami doznanymi w wypadku powód przechodził rehabilitację. W chwili obecnej

powód dochodzi roszczeń z tytułu tego wypadku. W 2015 roku działalność gospodarcza powoda nie przynosiła praktycznie dochodu. Z uwagi na stan zdrowia powód w dniu 21 października 2015 roku zawiesił wyżej wskazaną działalność gospodarczą. Powód mieszka razem z żoną, z którą jest w separacji orzeczonej przez sąd. Żona powoda otrzymuje emeryturę w wysokości 1.600 złotych. Powód pomaga żonie jeżeli ma takie możliwości. Koszty mieszkania, w którym mieszka powód razem z żoną wynoszą około 200 złotych miesięcznie. Żona powoda uiszcza większą część opłat, gdyż powoda nie stać na uiszczanie tych opłat. Powód ma zobowiązania kredytowe – spłaca kredyty w kwocie po 500 złotych miesięcznie. Powód płaci kwotę około 1.600 złotych komornikom z tytułu zadłużenia (powód ma zadłużenie w kwocie około 50.000 – 60.000 złotych). Powód ma syna, który mieszka oddzielnie. Powód leczy się z przyczyn urologicznych i kardiologicznych i ponosi koszty leczenia w wysokości około 300 złotych miesięcznie.

(...) Spółka Akcyjna została utworzona w 1991 roku z przekształcenia Państwowego Zakładu (...) i stał się jego następcą prawnym. W dniu 18 grudnia 1991 roku powołany został do życia (...) Spółka Akcyjna, którego jednym z założycieli był (...) Zakład (...) – Spółka Akcyjna. W dniu 2 stycznia 1992 roku między Zarządem Spółki (...) S.A. a nowo utworzoną spółką pod nazwą (...) S.A. została zawarta umowa na podstawie której spółka ta – pozwana w przedmiotowej sprawie – przejęła od (...) S.A. portfel ubezpieczeń życiowych. Umowa powyższa została zatwierdzona decyzją Ministra Finansów z dnia 23 marca 1993 roku. Przejmując portfel ubezpieczeń pozwany otrzymał rezerwy techniczno-ubezpieczeniowe w wysokości nominalnej kwoty składek. Obowiązek odprowadzania tychże rezerw do budżetu państwa w formie niskooprocentowanych lokat (obciążający Państwowy Zakład (...) aż do 1989 roku) spowodował – w ciągu wieloletniego okresu ubezpieczenia – znaczne obniżenie realnej wartości oferowanych ubezpieczonym świadczeń. (...) nie uzyskał z budżetu państwa uzupełniających środków na waloryzację świadczeń. Swobodne prowadzenie działalności gospodarczej przez ubezpieczycieli, a tym samym wypracowanie dodatkowego zysku, stało się prawnie możliwe dopiero w 1990 roku.

Na przełomie lat 80-tych i 90-tych, wskutek zachodzących przemian gospodarczych, nastąpił w Polsce gwałtowny spadek realnej wartości pieniądza w konsekwencji procesów inflacyjnych, przybierających w niektórych okresach rozmiary hiperinflacji.

Od 2010 roku do chwili obecnej zjawisko inflacji występuje w małym rozmiarze, natomiast zjawisko hiperinflacji nie występuje w ogóle.

Według Komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 11 sierpnia 2015 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w drugim kwartale 2015 roku (M.P.2015.720), przeciętne wynagrodzenie w drugim kwartale 2015 roku wynosiło 3.854,88 złotych.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 805 § 1 i § 2 k.c. poprzez umowę ubezpieczenia, przy ubezpieczeniu osobowym, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie (polegające w rozpoznawanej sprawie na wypłacaniu ubezpieczonemu dożywotniej renty) po upływie okresu ubezpieczenia ustalonego w umowie, zaś ubezpieczający zobowiązuje się do opłacenia składek. Wpłacenie określonej składki powoduje nabycie prawa do renty w odpowiedniej wysokości. W umowie tej, noszącej cechy umowy wzajemnej, świadczenia obu stron określone są wprost jako świadczenia pieniężne od początku powstania zobowiązania. Zatem ich wysokość – jako zobowiązań pieniężnych sensu stricto, w drodze ustawowego wyjątku od zasady nominalizmu – może być zmieniona na podstawie art. 358¹ § 3 k.c., zgodnie z którym w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie. Istnieje zatem możliwość dokonania waloryzacji po zaistnieniu wyżej wskazanych ustawowych przesłanek, która to waloryzacja zmierza do przywrócenia realnej wartości danego świadczenia. Możliwość zastosowania waloryzacji sądowej do świadczeń z tytułu ubezpieczenia renty odroczonej i natychmiast płatnej potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 10 kwietnia 1992 roku wydanej w sprawie o sygnaturze akt III CZP 126/91 (LEX). W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że waloryzacja sądowa renty płatnej na podstawie umowy ubezpieczenia renty odroczonej (art. 358¹ § 3 k.c.) wyłącza możliwość jej podwyższenia na podstawie postanowień przewidujących waloryzację umowną, zamieszczonych w

umowie ubezpieczenia (art. 805 k.c.) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt II CSK 343/10 (LEX).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w myśl przepisu art. 358¹ § 3 k.c. podstawową i jedyną ustawową przesłanką dopuszczalności waloryzacji jest istotna zmiana siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest fakt, że umowa ubezpieczenia została zawarta między stronami w dniu 17 listopada 1986 roku oraz że powód na poczet przyszłej renty dokonał wpłaty kwoty 100.000 złotych (przed denominacją). Faktem też jest, że prawomocnym wyrokiem z dnia 25 marca 2010 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi – dokonując na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. waloryzacji renty zakupionej przez powoda, a zatem przyjmując, że nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania – zasądził od (...) Zakładu (...) na Życie – Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. M. kwotę po 344 złote miesięcznie płatną do dnia 15 każdego miesiąca począwszy od dnia 25 marca 2010 roku z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności poszczególnych kwot. W takich okolicznościach, zdaniem Sądu Okręgowego zbadać należało, czy doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po 2010 roku, tj. po wydaniu wyżej wskazanego wyroku .

Mając na uwadze materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy uznał, że w okresie od 2010 roku do 2015 roku nie doszło do istotnego spadku siły nabywczej pieniądza, charakteryzującego się istotnym wzrostem cen towarów i usług konsumpcyjnych, a także spadkiem realnej wartości złotego w stosunku do walut wymiennalnych. Powszechnie znana jest bowiem okoliczność, że od 2010 roku do chwili obecnej zjawisko inflacji w Polsce występuje w małym rozmiarze, natomiast zjawisko hiperinflacji nie występuje w ogóle. Sama natomiast okoliczność, że pomiędzy datą ostatniego wyrokowania co do waloryzacji renty powoda, a datą wyrokowania w tej sprawie nastąpił wzrost przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego nie uzasadnia dokonania powtórnej waloryzacji na podstawie art. 358¹ § 3 k.c., bowiem wzrost wynagrodzeń nie ma istotnego wpływu na radykalnie niekorzystną zmianę wartości pieniądza, a więc nie możemy w tym przypadku mówić o zmianie siły nabywczej pieniądza.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że w przedmiotowej sprawie nie została spełniona przesłanka w postaci istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, brak jest podstaw do ustalania nowej wysokości renty należnej powodowi w oparciu o dwa kryteria, a mianowicie w oparciu o interesy obu stron umowy oraz zasady współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy wyjaśnił też, że nie ma możliwości zastosowania do rent umownych wskaźników waloryzacji rent i emerytur ogłaszanych przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

Sąd Okręgowy zauważył również, że skoro w chwili orzekania żądanie pierwotne powoda było aktualne, to orzeczono o powyższym żądaniu, nie zamieszczając w sentencji wyroku rozstrzygnięcia co do roszczenia ewentualnego (art. 191 k.p.c.) o zasądzenie jednorazowego świadczenia w kwocie 94.801,00 zł stanowiącego iloczyn miesięcznej renty wysokości 467 zł i 203 miesięcy życia, które statystycznie pozostają osobie 66 letniej.

Mając na uwadze całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, a w szczególności charakter tej sprawy oraz sytuację życiową powoda, Sąd Okręgowy – w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. – nie obciążył powoda J. M. kosztami procesu.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie powód J. M. korzystał z pomocy prawnej adwokata ustanowionego z urzędu, którą to pomoc świadczyła adwokat M. K., Sąd Okręgowy – na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002 Nr 163, poz. 1348) – nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa Kasy Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata M. K. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. przy ul. (...) lok. 10 ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 4.428 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

W apelacji powód zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj.

1. art. 191 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, tj. niezamieszczenie w sentencji wyroku rozstrzygnięcia co do roszczenia ewentualnego, ani w uzasadnieniu wyroku rozważań faktycznych i prawnych Sądu w tym zakresie, co skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy co do roszczenia ewentualnego – wypłaty jednorazowego świadczenia, o które powód wnosił;

2. art. 233 § 2 k.p.c. w za. z art. 299 k.p.c. poprzez odmowę wiary powodowi co do poniesionej przez niego szkody na skutek braku waloryzacji renty, a także co do istnienia podstawy do waloryzacji renty oraz zasadności zastosowania kryterium waloryzacji w postaci corocznej – ustawowej – waloryzacji świadczeń emerytalnych na podstawie wskaźników waloryzacji;

3. art. 233 § 2 k.p.c. poprzez wyciągnięcie nielogicznych wniosków, że wzrost wynagrodzeń nie ma istotnego wpływu na zmianę wartości pieniądza, co doprowadziło do oddalenia powództwa w sprawie;

4. art. 228 § 2 k.p.c. poprzez niezwrócenie uwagi stronom na rozprawie, że Sąd będzie opierał ustalenia faktyczne na podstawie okoliczności znanych sądowi urzędowo, co nie pozwoliło na właściwą obronę powoda przed Sądem, gdyż pozbawiło go możliwości zgłoszenia wniosków dowodowych w zakresie zobowiązania pozwanego do wykazania, że nie uzyskał z budżetu państwa uzupełniających środków na waloryzację świadczeń.

II. naruszenie prawa materialnego tj. art. 358¹ § 3 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że jedyną sytuacją wskazującą na spełnienie przesłanki istnienia istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza w rozumieniu powołanego przepisu był gwałtowny spadek wartości pieniądza na przełomie lat 80-tych i 90-tych XX wieku, przybierający w niektórych okresach poziom hiperinflacji, w sytuacji gdy taka wykładnia normy o waloryzacji sądowej doprowadziłaby do wniosku, że przepis ten jest przepisem wypartym ze stanu prawnego przez desuetudo, z czym nie można się zgodzić;

III. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że zjawisko inflacji występuje w małym rozmiarze, a zatem nie doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza;

IV. nierozpoznanie istoty sprawy co do roszczenia ewentualnego;

W związku z tym powód wniósł o:

1. zmianę wyroku przez podwyższenie renty zasadzonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 25 marca 2010 r. w sprawie III C 15/10 z kwoty po 344 zł do kwoty 467 zł, płatnej do 15 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, ewentualnie o;

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji celem rozstrzygnięcia sprawy co do zgłoszonego roszczenia ewentualnego;

3. zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym nieopłaconych w żadnej części kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

W doktrynie i w judykaturze zgodnie przyjmuje się występowanie kategorii wyroków nieistniejących. Podkreślić należy, że chodzi tu o wyroki, które w rzeczywistości zostały sporządzone i jako takie faktycznie istnieją, jeżeli bowiem wyroku lub choćby jego namiastki nie ma, to w ogóle nie zachodzi problem wyroku nieistniejącego; wyrokiem nieistniejącym jest tylko taki wyrok, który nie istnieje w znaczeniu prawnoprocesowym (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 25). Pojęciem wyroków nieistniejących obejmuje się na ogół tylko takie wyroki, które wydane zostały przez osoby nieuprawnione (niebędące sędziami),

wydane bez żadnego postępowania (w nieistniejących procesach) i wyroki pozbawione zasadniczych cech, które według ustawy powinien posiadać wyrok (np. niezawierające żadnego rozstrzygnięcia lub których sentencji skład sądu nie podpisał). Trafnie podkreśla się przy tym, że nie ma możliwości sporządzenia wyczerpującego katalogu takich wyroków.

W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji nie wypowiedział się w sentencji swojego wyroku o zgłoszonym przez powoda roszczeniu ewentualnym. Zachodziła więc sytuacja polegająca na braku rozstrzygnięcia co przedstawionemu roszczeniu. Tymczasem oddalając powództwo co do żądania głównego Sąd pierwszej instancji zobowiązany był ocenić żądanie ewentualne, nawet jeśli również ono nie zasługiwało na uwzględnienie.

Konsekwencją nieistnienia wyroku jest konieczność stwierdzenia tego faktu przy każdej procesowej okazji, jaka powstanie w tej lub innej sprawie, oraz podjęcia stosownej czynności. Przykładowo, sąd odrzuci apelację od nieistniejącego wyroku (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały w sprawie III CZP 29/00). Uznając zatem, że brak substratu zaskarżenia uniemożliwia skuteczne wniesienie środka odwoławczego, Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja powoda, w części dotyczącej żądania ewentualnego była niedopuszczalna i jako taka podlegała odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c.

Niezależnie od powyższego wyjaśnić należy, że wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji, w uzasadnieniu swojego wyroku (choć lakonicznie) odniósł się jednak do żądania ewentualnego – wskazując, że skoro żądanie pierwotne było aktualne, to tylko ono podlegało ocenie. Jak wynika wcześniejszych rozważań stanowisko polegające na pominięciu w sentencji rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym było błędne. Nie można jednak odmówić słuszności rozumowaniu Sądu pierwszej instancji, że oba żądania pozostawały względem siebie konkurencyjne. Żądanie waloryzacji renty musiało przecież opierać się na twierdzeniu, że strony nadal związane są węzłem zobowiązaniowym umowy ubezpieczenia renty dożywotniej. Tymczasem żądanie wypłaty jednorazowego świadczenia w oparciu o § 14 umowy musiało łączyć się z twierdzeniem, że umowa ubezpieczenia została skutecznie rozwiązana. Zwrot całości składek (nawet zwaloryzowanych) musiał być bowiem związany z rozwiązaniem umowy. Podczas rozprawy w dniu 23 października 2015 r. pełnomocnik powoda wyraźnie wskazał zaś, że roszczenie wypłaty jednorazowego świadczenia ma swoje źródło w § 14 umowy (k. 62v). Pamiętać zaś należy, że Sąd Okręgowy ustalił na stronie 5 i 6 swojego uzasadnienia, że pozwana spółka wyliczyła wysokość jednorazowego świadczenia należnego powodowi na wypadek rozwiązania umowy i pouczyła go o dalszym postępowaniu (k. 46). Powód nie podjął jednak żadnych działań w kierunku rozwiązania kontraktu łączącego go z pozwanym. Ustalenie to nie zostało w żaden sposób zakwestionowane w apelacji. Skoro więc bezspornie umowa ubezpieczenia renty nadal obowiązuje, to żądanie ewentualne było przedwczesne i jako takie nie miało szans powodzenia. Popierając żądanie główne powód potwierdził zaś obowiązywanie umowy ubezpieczenia.

Zgodnie z treścią art. 358¹ § 3 k.c. w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie.

Przesłanką waloryzacji sądowej jest wystąpienie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, w trakcie realizacji umowy. Nawet zatem gdyby, ze względu na brak waloryzacji, powód miał doznać szkody, to kwestia ta nie miała żadnego znaczenia z punktu widzenia żądania głównego, skoro nie zostało dowiedzione, że żądanie waloryzacji było uprawnione, gdyż w okresie od poprzedniej waloryzacji, do dnia wytoczenia powództwa miała miejsce sytuacja polegająca na istotnej zmianie siły nabywczej pieniądza.

Siła nabywcza pieniądza jest kategorią ekonomiczną, która określa ile dóbr i usług można nabyć za jednostkę pieniądza. Siła nabywcza zmienia się pod wpływem zmiany cen w gospodarce. Jeżeli w gospodarce nie zmieniają się dochody ludności i występuje wzrost cen (inflacja), to siła nabywcza pieniądza zmniejsza się. Jeżeli występuje spadek cen (deflacja) – siła nabywcza zwiększa się. Wzrost wynagrodzeń i emerytur, bez zjawisk inflacyjnych nie świadczy o zmianie siły nabywczej pieniądza. Jest on wyłącznie wyznacznikiem bogacenia się społeczeństwa.

Zgodnie z obwieszczeniami GUS inflacja w roku 2010 wyniosła 2,6%, w roku 2011 – 4,3%, w roku 2012 – 3,7%, w roku 2013 – 0,9%, w roku 2014 – 0,0%, a w roku 2015 – minus 0,9% (deflacja). Łącznie w ostatnim pięcioleciu nastąpił wzrost cen towarów i usług o 10,6%. Nie jest to więc wzrost istotny, który pozwalałby na zastosowanie regulacji art. 358¹ § 3 k.c. i ponowne ingerowanie przez sąd w treść ukształtowanego w roku 2010 stosunku zobowiązaniowego.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 czerwca 2015 r. w sprawie I CSK 586/14 (legalis) o tym, czy istnieją podstawy do kształtującej ingerencji sądu decydować powinny okoliczności z wiązane z charakterem zobowiązania. W sytuacji, gdy świadczenie rentowe z istot swej ma na celu zapewnienie ubezpieczonemu podstawowych środków utrzymania, a ceny tych dóbr związanych z utrzymaniem ulegały w ostatnim czasie najmniejszemu wzrostowi, nie można zgodzić się z twierdzeniem, że miała miejsce istotna zmiana siły nabywczej pieniądza pozwalająca na zastosowanie sądowej waloryzacji świadczenia. Za środki wypłacane przez pozwanego powód nie kupował wszakże renty czy emerytury z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wzrost tych świadczeń w ostatnim pięcioleciu (choć również nieistotny) nie mógł więc stanowić do siły nabywczej spornego świadczenia rentowego.

Myli się również skarżący co do tego, że zastosowana przez Sąd pierwszej instancji interpretacja przepisu art. 358¹ § 3 k.c. uniemożliwiła w istocie jego aktualne zastosowanie, gdyż zjawisko hiperinflacji występowało wyłącznie na przełomie lat 80-tych i 90-tych XX wieku. W istocie zjawiska pozwalające na sądową waloryzację są coraz rzadsze. Możliwość waloryzacji w oparciu o przepis art. 358¹ § 3 k.c. nadal jednak jest możliwa, jednak w dużej mierze zależy od charakteru zobowiązania, co zostało już podniesione powyżej. Jeśli więc przykładowo strony byłyby związane umową przedwstępną dotyczącą sprzedaży nieruchomości, zawartą przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, a kontrakt ten nie doszedłby do skutku, to nabywca - uprawniony do żądania zwrotu zaliczki mógłby domagać się jej waloryzacji, gdyż po akcesji Polski do Unii Europejskiej nastąpił istotny wzrost cen na rynku nieruchomości. Skoro więc zaliczka wpłacona pierwotnie stanowiła określoną część ceny sprzed podwyżki cen na rynku nieruchomości, to także później nabywca, nadal zainteresowany transakcją, powinien dysponować kwotą stanowiącą taką samą część uaktualnionej ceny nieruchomości. Niezbędną przesłanką waloryzacji jest więc istotna zmiana cen, na rynku, którego zobowiązanie dotyczy. Jak zaś zostało wyjaśnione powyżej ceny podstawowych dóbr, na które powinna być przeznaczana renta nie wzrosły w spornym okresie na tyle, aby można było mówić o istotnej zmianie siły nabywczej pieniądza.

Owszem, w przypadku stwierdzenia, że wystąpiła przesłanka polegająca na istotnej zmianie siły nabywczej pieniądza, Sąd po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego zmuszony byłby do poszukiwania klauzuli waloryzacyjnej, a więc metody dokonania waloryzacji. Wówczas mógłby posłużyć się wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń w ostatnim pięcioleciu, albo wskaźnikiem wzrostu rent i emerytur. Sytuacja taka w sprawie niniejszej nie miała jednak miejsca.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał za chybione zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, art. 233 k.p.c. Przy czym z całą pewnością zarzut wadliwej oceny dowodów oraz nielogicznych wniosków z całą pewnością nie mógł wiązać się z paragrafem drugim tego artykułu. Ten bowiem dotyczy tylko sytuacji odmowy przedstawienia przez stronę określonego dowodu, co w sprawie niniejszej nie miało miejsca. Sąd Apelacyjny nie podzielił jednocześnie zarzutu naruszenia prawa materialnego art. 358¹ § 3 k.c. Jego interpretacja, dokonana przez Sąd pierwszej instancji była całkowicie poprawna i opierała się na prawidłowym ustaleniu, że w okresie od poprzedniej waloryzacji sądowej przedmiotowego zobowiązania rentowego w roku 2010 nie miała miejsca istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, pozwalająca na waloryzację kolejną. Umowne źródło tego zobowiązania wykluczało zaś zastosowanie do spornego wypadku mechanizmów podwyżek świadczeń emerytalnych wypłacanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Co się zaś tyczy zarzutu naruszenia art. 228 § 2 k.p.c. poddać trzeba w wątpliwość, że sposób procedowania Sądu pierwszej instancji pozbawił powoda możliwości zgłoszenia wniosków dowodowych. Jeśli bowiem rzeczywiście strona skarżąca nosiła się z zamiarem zgłoszenia jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej co do twierdzenia, że pozwany nie uzyskał z budżetu państwa uzupełniających środków na waloryzację świadczeń, to nic nie stało na przeszkodzie, aby

stosowne wnioski dowodowe pojawiły się w apelacji. Strona skarżąca nie skorzystała jednak z tej okazji i nie złożyła żadnych wniosków dowodowych na etapie postępowania apelacyjnego. Po drugie, nawet gdyby Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę stronom, że zamierza oprzeć rozstrzygnięcie na fakcie znanym mu urzędowo, że pozwany nie uzyskał z budżetu środków na waloryzację świadczeń rentowych, to i tak wątpliwy byłby, sugerowany przez skarżącego, wniosek o zobowiązanie pozwanego do wykazania tego faktu, gdyż nie podlegają dowodzeniu okoliczności negatywne. Po trzecie wreszcie, twierdzenie wykorzystane przez Sąd pierwszej instancji było znane stronie powodowej ze sprawy III C 15/10 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi. Użyte tam było zarówno w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew (k. 18) jak i na piątej stronie uzasadnienia wyroku (k. 39). Nie było ono wówczas przez powoda kwestionowane. Można więc przyjąć, że Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie nie oparł rozstrzygnięcia na faktach znanych mu urzędowo, ale faktach znanych powszechnie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. odrzucił apelację w części dotyczącej żądania głównego.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał, że skomplikowana sytuacja finansowa powoda oraz charakter przedmiotowego roszczenia pozwalają uznać, iż zachodzą przesłanki do nieobciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu na etapie postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 19 i 20 w zw. z § 6 pkt 6 i § 13 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461 ze zmianami).